



Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku



UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R.

5.XI.2021 - 12.XII.2021

Nr 40/2021(1176)

„GODZINA ŁASKI”

„Godzina łaski”: specjalne 60 minut Bożego miłosierdzia czy nadużycie?

Montichiari, malownicza górską miejscowość, obecnie zamieszkała przez około 24 tys. osób, od lat jest miejscem licznych pielgrzymek. Jej nazwa w dosłownym tłumaczeniu oznacza „jasna góra”, co nam to przypomina, prawda?

Od 1946 do 1991 roku trwały tam domniemane objawienia Maryi, która przekazywała swoje orędzie Pierinie Gilli, pielęgniarki pracującej w miejscowym szpitalu. Drugim miejscem kultu jest pobliska miejscowość Fontanelle i źródło także będące miejscem objawień. Lokalny biskup zezwolił na kult Matki Bożej Róży Duchownej z Fontanelle w Montichiari. Jednak objawienia Pieriny Gilli podpadają nadal pod formułę „non constat de supernaturalitate” – co oznacza, iż Kościół nie uznaje nadprzyrodzonego pochodzenia jej przesłania. W jednym z domniemanych objawień Maryja powiedziała: „Życzę sobie, aby każdego roku w dniu 8 grudnia w południe obchodzono Godzinę Łaski dla całego świata”. Tego dnia w Kościele katolic-



kim obchodzona jest uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Co obiecała Maryja? Obiecuje udzielenie wielu łask w tym szczególnym czasie. „Dzięki modlitwie w tej godzinie ześlę wiele łask dla duszy i ciała. Będą masowe nawrócenia. Dusze zatwardziałe i zimne jak marmur poruszone będą łaską Bożą i znów staną się wierne i miłujące Boga. Pan, mój Boski Syn Jezus, okaże wielkie miłosierdzie, jeżeli dobrzy ludzie będą się modlić za bliźnich. Jest moim życzeniem, aby ta Godzina była rozpowszechniona. Wkrótce ludzie poznają wielkość tej Godziny Łaski. Jeśli ktoś nie może w tym czasie przyjść do kościoła, niech modli się w domu”. Na całym świecie znane są wizerunki Maryi z trzema różami (białą, czerwoną i złotą) na piersiach. Jest to właśnie przedstawienie po-

chodzące z Montichiari, gdzie Maryja nazywana jest Różą Duchowną (to jedno z określeń znanych z litanii loretańskiej). Róże symbolizują modlitwę, pokutę i pokorę, do których wzywała Maryja. Ktoś napisał, że do praktykowania nabożeństwa do Matki Bożej w „Godzinie łaski” zachęcił go pewien kapłan, który od lat opowiadał światu o tym, w jaki sposób praktyku-

patronką naszego miasta. Jej wizerunek został też umieszczony w herbie miasta. Pierwszy oficjalny herb Rudy Śląskiej został opracowany i uchwalony przez Miejską Radę Narodową 17 września 1966 roku. Powstał on z inicjatywy i przy współudziale Towarzystwa Miłośników Rudy Śląskiej. Został opracowany w duchu epoki socjalizmu – pół herbu przedstawiało pół orła polskiego, druga część przedstawiała szyb górniczy. W 1998 roku herb ten został zmieniony. 6 czerwca arcybiskup Damian Zimoń, ówczesny metropolita katowicki, przekazał władzom miasta dekret o ustanowieniu św. Barbary patronką miasta. Jako podstawę do opracowania obecnego herbu przyjęto herb Nowego Bytomia. W lewym błękitnym polu jest złote pół orła, a w prawym białym polu jest stojąca postać świętej Barbary w błękitnej sukni, spowita czerwonym płaszczem, trzymająca w prawej ręce złoto-srebrny miecz (symbol męczeńskiej śmierci), w lewej złoty kielich z hostią. Złoty orzeł w błękitnym polu był niegdyś herbem rodowym Piastów górnośląskich, a obecnie jest herbem województwa śląskiego.

J.W.

W PERŁY ZMIENIĆ DESZCZ...

W 2007 roku na pogrzebie Mirka Breguły, muzyka zespołu Universe, Jego przyjaciele rozdawali małe karteczki ze zdjęciem Mirka z tekstem z Ewan-

geli: „Ja jestem zmartwychwstanie i życie, kto we mnie wierzy, będzie żył na wieki, nawet jak umrze. (J. 11, 25) i prośbą: „Wspominajcie w modlitwach o naszym kochanym zmarłym”. Dziś na łamach „Wspólnoty” po raz kolejny chcemy uczynić zadość tej prośbie. Prosimy, pomódlcie się za Mirka (ur. 10.2.1964, zm. 2.11.2007). Z pewnością wielu z nas pamięta ten deszczowy festyn na boisku naszej „7” i przepiękny koncert w wykonaniu Universe ;-) – na przepięknej ;-) scenie! Wspomnienia? Czy tylko? Czy nas te festyny może zmieniły, może zbudowały tę wspólnotę – Wspólnotę pamiędzy nami? Jeżeli ktoś nie zna zespołu, na ich stronie internetowej możemy przeczytać o początkach: „13 października 1981 r. w katowickim Studio Piosenki spotkali się po raz pierwszy i postanowili grać ze sobą Mirek Breguła i Heniek Czich. Głowy pełne pomysłów i wielka radość tworzenia powodowały, że próby odbywały się niemal codziennie (...)

Adam



je tę godzinę, zapisując każdego roku prośby kierowane do Niej 8 grudnia i odkrywając, że powierzone Jej wcześniej sprawy zostają prędzej czy później rozwiązane w najlepszy sposób. Godzina łaski to ta jedna godzina w roku. Wprawdzie w 2013 roku biskup diecezji Brescia Luciano Monari na polecenie Kongregacji Nauki Wiary i Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów zakazał promowania w sanktuarium maryjnym w Fontanelle di Montichiari rzekomych objawień Pieriny Gilli i obecnie nie wolno w tej świątyni nawiązywać w żaden sposób do jakichkolwiek objawień, orędzi i innych zjawisk o charakterze rzekomo nadprzyrodzonym. Co niektórzy porównują to do sytuacji, jaka jeszcze niedawno była związana z objawieniami, których doświadczała S. Faustyna Kowalska. Dlatego wydaje się, że bez względu na to, jakie jest dziś zdanie Kościoła, najważniejsze jest to, że w trakcie „Godziny łaski” wielu katolików

z otwartym sercem przedstawia Panu Bogu i Matce Najświętszej swoje troski i kłopoty, i żarliwie się modli. Niektóre osoby czekają często z najtrudniejszymi problemami, z najbardziej bolesnymi formami cierpienia – chorobą nowotworową, rozpadającym się małżeństwem, alkoholizmem czy narkomanią własnych dzieci – właśnie na Godzinę łaski, aby mieć większą pewność, że Bóg wysłucha ich modlitw zanoszonych 8 grudnia każdego roku między godz. 12.00 a 13.00. Nikt nie może więc podważyć faktu, że wszystkim praktykującym tę formę

modlitewną towarzyszy niewątpliwie szczerłość intencji, zaufanie płynące z wiary oraz prawdziwa miłość do Boga i Matki Najświętszej. Ludzie od zawsze czuli potrzebę pewnych szczególnych chwil, w których zbliżają się do Boga i intensyfikują swoją z Nim relację. Kościół od początku ma świadomość tej potrzeby. Dlatego wyznacza różne szczególne momenty i okresy, w których chrześcijanie kierują całe swoje życie ku Bogu, pragnąc doświadczyć Jego bliskości, czułości, hojności i miłosierdzia. Bóg działa w czasie. W czasie zostaje stworzony świat, w czasie dokonuje się historia zbawienia, która osiąga swój szczyt w «pełni czasu» Wcielenia i swój kres w chwalebnym powrocie Syna Bożego na końcu czasów. Czas staje się, w Jezusie Chrystusie Słowie Wcielonym, wymiarem Boga, który jest wieczny sam w sobie. Z przyjściem Chrystusa rozpoczynają się «ostateczne dni», «ostatnia godzina», zaczyna się czas Kościoła, który trwać będzie do Paruzji – przypomniał Jan Paweł II. To jest więc kontekst, w którym warto spojrzeć na „Godzinę łaski” i skorzystać z tej jednej godziny w roku gdy, niebo pochyła się tak nisko nad ziemią, że Bóg jest na wyciągnięcie ręki i Jego odwieczne skarby miłości. To jest ta jedna godzina w roku, gdy wszystko jest możliwe”. Warto więc ją dobrze wykorzystać, bo mamy w tych trudnych czasach się o co modlić.

Jasia



PIEŚŃ DO ŚW. BARBARY

Każdy górnik ciebie zna,
Patronko Barbaro,
Bo opiekę w tobie ma.
Więc cię prosi z wiarą:
Wspieraj mnie, ochroń mnie,
Wiary pomoc podaj,
Bym przez wszystkie noce, dnie
Chwalił Pana Boga.
Strzeż mej pracy w zwykłe dnie,
Trud mnie nie przestrasza.
Lecz niedziela, każdy wie,
Jest Boża i nasza.
Wspieraj mnie, ochroń mnie,
Wiary pomoc podaj,
Bym przez wszystkie noce, dnie
Chwalił Pana Boga.
Rodzin naszych dobra strzeż,
Zgody i miłości.
Dzieci w swą opiekę bierz,
Uchroń je od złości.
Wspieraj mnie, ochroń mnie,
Wiary pomoc podaj,
Bym przez wszystkie noce, dnie
Chwalił Pana Boga.
A gdy przyjdzie życia kres,
O, Barbaro święta,
Pomóż z Bogiem spotkać się
W chwale niepojętej.
Wspieraj mnie, ochroń mnie,
Wiary pomoc podaj,
Bym przez wszystkie noce, dnie
Chwalił Pana Boga.

ŚW. BARBARA

Pośród szerokiej rzeszy świętych męczenników pierwszych wieków chrześcijaństwa spotykamy postać św. Barbary. Należy ona do grona tych świętych, o których życiu oraz śmierci nie mamy żadnych pewnych przekazów. Według legendy była córką bogatego

poganina Dioskura z Nikomedii. Ojciec nie chciał się zgodzić na przyjęcie przez nią chrześcijaństwa. Kiedy dowiedział się, iż mimo zakazu opowiedziała się za Chrystusem, zamknął ją w wieży, a następnie własnymi rękoma pozbawił życia. Został za to ukarany nagłą śmiercią poniesioną od pioruna. Wydarzenie to miało mieć miejsce w 306 r. Trudno uchwycić początki kultu św. Barbary. Pierwsze ślady w Kościele Wschodnim pochodzą już z IV w. Na Zachodzie oddawano jej cześć na pewno od VII w. W kalendarzu liturgicznym wspomnienie św. Barbary przypadało najczęściej w dzień 4 grudnia. Początki kultu św. Barbary w Polsce sięgają XIII w. Jej atrybutami są: korona, palma oraz wieża i kielich. Kult św. Barbary jako patronki murarzy i kowali znany był na Śląsku już w XIV w. W 1723 r. tarnogórscy gwardkowie założyli bractwo religijne pod wezwaniem św. Barbary. Odtąd była uważana za patronkę górników, których miała ochraniać od nagłej i niespodziewanej śmierci. W XIX w. kult upowszechnił się wśród górników węgla kamiennego. Wizerunkami świętej trzymającej kielich z Hostią zdobiono przykopalniane kapliczki i ołtarzyki. Było to wyrazem wiary górnika, że w razie wypadku pod ziemią Święta Barbara poda mu ostatnią w życiu komunie świętą. Kult świętej był bardzo żywy w okolicach Rudy. Ze wzmianek źródłowych wiadomo, że w tamtejszych kopalniach pół godziny przed zjazdem na dół górnicy gromadzili się przed Jej wizerunkiem, odmawiali modlitwę i śpiewali hymn ku czci świętej. Od 1998 roku św. Barbara jest